

Sygn. akt III CO 282/22

POSTANOWIENIE

Dnia 31 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko

w sprawie z powództwa Ł. K.
przeciwko Skarbowi Państwa-Sądowi Okręgowemu w Gdańsku
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 31 sierpnia 2022 r.,
na skutek wystąpienia przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku
o przekazanie sprawy I ACa 1031/21 do rozpoznania
innemu sądowi równorzędnemu,

**odmawia przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 11 lutego 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku - na podstawie art. 44¹ § 2 k.p.c. - wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, przedstawionej temu Sądowi z apelacją powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu. Sąd Apelacyjny wskazał, że roszczenie o zasądzenie odszkodowania od Skarbu Państwa powód uzasadnił wydaniem przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, które to postanowienie poddane było kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku. Rozpoznanie apelacji może być zatem uznane za sprzeczne z szeroko rozumianym dobrem wymiaru sprawiedliwości, stanowiąc

realną obawę co do postrzegania Sądu Apelacyjnego w Gdańsku jako organu bezstronnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 44¹ k.p.c., dodany przez ustawę z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, wprowadza wyjątek od konstytucyjnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji) i kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd właściwy i z tej przyczyny przepis ten powinien być interpretowany ściśle (zob. postanowienia SN z 10 września 2020 r., II CO 203/20, i z 28 września 2021 r., II CO 72/21). Do przekazania sprawy innemu sądowi może zatem dojść jedynie w razie powstania okoliczności faktycznych odnoszących się do przedmiotowych lub podmiotowych cech konkretnej sprawy, świadczących jednoznacznie o tym, że jej rozpoznanie przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego byłoby niezgodne z interesem publicznym i sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości.

Przesłanka dobra wymiaru sprawiedliwości ma ocenny charakter, ale z brzmienia art. 44¹ § 1 k.p.c. wynika, że w rozumieniu tego przepisu składa się na nie "w szczególności" wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że chodzi przede wszystkim o sytuacje, które mogą wywierać realny wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania w danym sądzie sprawy w sposób obiektywny, przy czym jednocześnie podkreśla się, że chodzi o przeszkody dotyczące danego sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości, a nie przeszkody odnoszące się do poszczególnego sędziego, gdyż w tym przypadku do rozwiązania zaistniałych wątpliwości służy instytucja wyłączenia sędziego od orzekania w danej sprawie (zob. postanowienia SN: z 15 września 2020 r., IV CO 191/20; z 26 czerwca 2020 r., IV CO 108/20, i z 7 maja 2021 r., I CO 53/21). Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. powinno mieć miejsce w sytuacji, gdy rozpoznanie sprawy w danym sądzie, bez względu na to przez którego sędziego, godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości. Chodzi zatem, co do zasady, o tego rodzaju okoliczności, które są powiązane z danym sądem w znaczeniu

ustrojowym (instytucjonalnym), a nie z konkretnym sędzią. Jedną z sytuacji, w których dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za rozpoznaniem sprawy przez inny sąd równorzędny jest taka, w której sąd właściwy miałby orzekać w sprawie, w której stroną postępowania jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest właśnie tenże sąd właściwy. Wówczas można mówić o *sui generis* domniemaniu potrzeby zapewnienia „społecznego postrzegania sądu jako organu bezstronnego” (zob. postanowienie SN z 20 października 2020 r., II CO 216/20).

Z uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego nie wynika, aby istniały obiektywne podstawy do przekazania sprawy innemu sądowi. Stroną postępowania jest Skarb Państwa, a jednostką organizacyjną z której działalności powód wiąże dochodzone roszczenie jest inny sąd niż właściwy do rozpoznania apelacji powoda. Obawa, na którą zwraca uwagę Sąd Apelacyjny, mogłaby być także uzasadniona w przypadku rozpoznawania apelacji przez sędziego, który był w składzie rozpoznającym zażalenie powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku. Sytuacja ta jednak miałaby związek jedynie z konkretnym sędzią, co mogłoby uzasadniać zastosowanie instytucji wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 44¹ § 1 k.p.c. odmówił przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

[as]